

Do Rodaków

kochających mowę ojczystą i lubiących czytać polityczne książki polskie.

Rodacy!

Chcę powiększyć drukarnię Gazety Polskiej, jedną nowej konstrukcji parową maszyną więcej, a chcę to wszystko załatwić gotówką bo jedno, że taniej przyjdzie, a drugie, że człowiek bez dużego spokoju nie może, postanowiłem potrzebny kapitał zebrać przez rozprzedaż za pół ceny następujących książek, które sprzedawane będą za pół ceny tylko do 1 kwietnia 1885 r.

- POŚREDNIK POLSKO-ANGIELSKI, książka dla Polaków w Ameryce dla łatwego nauczenia się po angielsku z opisaniem każdego wyrazu, jak się ma wymawiać, wypowiadać, W. Dyniewicz, przejrane, poprawione i znacznie powiększone, a mianowicie dodane są rozmowy i różne listy w polskim i angielskim języku, c. 65, teraz tylko c. 32 1/2
- ŻÓŁTY GENERAL, z opowiadań wieczornych opisywanych przez W. Łozińskiego, c. 40, teraz tylko c. 20
- BIALI I CZARNI, powieść z życia litewskiego skreślił Jan Sygma, c. 25, teraz tylko c. 12 1/2
- GAŁAZIA CIERNIOWA, powieść przez Paulinę z L. Wilkońskiego, c. 40, teraz tylko c. 20
- PIĘĆ P. MINUS JEDNO R. Wielka Ramota z opowiadań ojczystych, spisana przez Juliana Horaina, c. 40, teraz tylko c. 20
- ŻYWIOT GENOWEY powieść moralna bardzo wzruszająca z starożytnych czasów, c. 30, teraz tylko c. 15
- PIEKNA HISTORIA o cierpliwiej Helenie córce króla Antiochusa, c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- ŁUDZIE LEŚNI i Wieszczki dzieci, c. 5, teraz tylko c. 2 1/2
- WYPRAWA NA SYRIĘ i ostatnie chwile szpiega przez Alex. Bednarskiego c. 5, teraz tylko c. 2 1/2
- ŚLUB KRÓLEWSKI, Warszawa dnia 8 kwietnia i Bolesław Śmiały król polski, przez Alex. Bednarskiego, c. 8, teraz tylko c. 4
- WYPRAWA PO ŻONĘ, wedle opowiadania starego organisty Franciszka Gęzarkiewicza, spisał Paweł Gawrzyński c. 10, teraz tylko c. 5
- ARYE POLSKIE, zebrane od Poloni w Ameryce przez W. Dyniewicza, c. 25, teraz tylko c. 12 1/2
- POWISZANIE dla rodziców i innych drogiej osób, c. 20, teraz tylko c. 10
- PROBOSTWO MICHAŁY, królowej ze Saby, c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- SENNIK, czyli wróżenie ze snów c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- ŻYWIOT św. Wincentego a Paulo c. 10, teraz tylko c. 5
- DOKĄD IDZIESZ, c. 5, teraz tylko c. 2 1/2
- LISTEK WŚRÓD BURZY, epikod z wojny francusko-pruskiej c. 10, teraz tylko c. 5
- MYNIAUSZEN NOWY, ten z drugim nosem, czyli drwina podoba i figle c. 10, teraz tylko c. 5
- HABIA PAROKIEM U KMIĘCIA, powieść wyginięta z Ramot Ramotów Wilkońskiego, c. 10, teraz tylko c. 5
- JAN ORLIK, znalezione dziecko w gniaździe orlem c. 10, teraz tylko c. 5
- BUTY DZIADUNIA, opowiadanie Jana Zacharyasiewicza, c. 10, teraz tylko c. 5
- GABRYEL HOLUBEK, wielki wojownik polski, c. 10, teraz tylko c. 5
- KALAMBURY czyli dowcip i prawda dla rozrywki i pouczenia c. 10, teraz tylko c. 5
- ZEMSTA czyli wymierzenie sprawiedliwości przez Polkę, kochającą całym sercem ojczyznę i jej bohaterów, c. 10, teraz tylko c. 5
- DWIE POWIEŚCI: 1. Dzień 26 lutego, 1864 r. w Poznaniu i Powiatka Pauliny z L. Wilkońskiego, c. 10, teraz tylko c. 5
- CZYTERY POWIEŚCI: 1. Zniechęcenie przesłonek, c. 10, teraz tylko c. 5
- WIELKA PRACOWNIA, powieść z Nowej na polowin, z wojny turecko-moskiewskiej 1877 i 1878, 3. Mucy, opowiadanie Edmunda de Amici, przetłumaczył z włoskiego Piotr Zubrzycki, c. 4, Zbieg, c. 25, teraz tylko c. 12 1/2
- OBRAZKI HISTORYCZNE, c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- SYN BURMISTRZA, obrazek z niedawnej przeszłości, przez F. Cholewickiego, c. 30, a teraz tylko c. 15
- KOBIET ZWIĘZIENIECKI Powieść i Obraz przez Sierpińskiego, c. 10, teraz tylko c. 5
- MARCIN MRAGA, Powieści historyczna z ziem kazańskich, przez Józefa Grajnera, (Z rycin), c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- HISTORIA o Książce Styfrydzie i synu jego Bracławku, c. 10, teraz tylko c. 5
- ABECADŁO z obrazkami treści religijnej, dla dzieci polskich w Ameryce. Przez W. Dyniewicza c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- ODGŁOS Z ZA MORZA, Pozyty polsko-amerykański, Napisal Paweł Gawrzyński, c. 25, teraz tylko c. 12 1/2
- PRZYJACIEL DOMOWY, Pozytyczne rady i wskazówki do domu i gospodarstwa, zebrane przez Gieszkę Polaka, c. 25, teraz tylko c. 12 1/2
- SOBIESKI POD WIEDNIEM, Tragedya w pięciu aktach, napisana dla szkół polskich w Północnej Ameryce przez K. K., c. 30, teraz tylko c. 15
- JAN SOBIESKI, król polski, obrońca chrześcijaństwa pod Wiedniem, c. 10, teraz tylko c. 5
- ZAMEK nad Czarnym Morzem, powieść oryginalna przez „*“, c. 40, teraz tylko c. 20
- OBRONA św. Czesłochowy, historia cudowna a prawdziwa o Jaaku Brzuchanowskim, mieszańcinie Czesłochowskim, na cześć i chwałę Boga, a dobrym ludzom na pocieszenie opowiadana przez Józefa z pod Krakowa, c. 30, teraz tylko c. 15
- BARTOZ GŁOWACKI, czyli ostatnie uścisłnienie (Nobilitacja) Ustęp z dziejów 1794 roku. Z trzema rycinami, c. 10, teraz tylko c. 5
- PRZEKŁĘTY SZCZUPAK, c. 10, teraz tylko c. 5
- EUSTACJUSZ, Powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Przez tłumacza Genowey i Koszyka Kwiatów, c. 35, teraz tylko c. 17 1/2
- NIEPRZEPŁACONY PIERSIENI, czyli kto ma szkielet, ten prowadzi ewę obchodzący do domu. Dziwna powieść o ubogim szewczyku i Żuliand, córce sultana tureckiego, c. 15, teraz tylko c. 7 1/2
- HISTORIA o rycerzu złotokrzydłym, o porwanej dziewczynie z drogiem klejnotem i złotym zamku. Opowiedział L. Danielewski, c. 10, teraz tylko c. 5
- TANIEC ŚMIERCI, Opis wszystkich stanów od pieca aż do kłębka, jak ich śmierć do tańca prosi, c. 10, teraz tylko c. 5
- O KASL, bajki dziecięce, c. 10, teraz tylko c. 5
- POWIEŚĆ o końcu życia Piłata Pontskiego, c. 10, teraz tylko c. 5
- KOSZYK KWIATÓW, Powieść przez Fr. Schmidta, c. 30, teraz tylko c. 15
- SZKAPLERZ WIARUSA, powieść obyczajowa przez Józefa z nad Obry, c. 30, teraz tylko c. 15
- ULICA NAD WISŁĄ, Krotkość w dwóch aktach ze śpiewkami napisana przez Karola Kucza, c. 30, trzy za jednego \$1, 1883, is the 200th anniversary of one of the greatest events in history. John Sobieski, King of Poland, conquers the Turks under the Walls of Vienna Sept. 12, 1683, and forever after relieves the whole Christian World from the Iron Yoke of the Turks, c. 10, teraz tylko c. 5
- SMOK we wsi, czyli strach ma wielkie oczy, c. 10, teraz tylko c. 5
- PIERWSZE WOJNY KRZYŻOWE, z dodatkami krótkiej wiadomości o następnych, c. 10, teraz tylko c. 5
- KSIĄŻKA PUNKTOWANIA, c. 10, teraz tylko c. 5
- HISTORIA o siedmiu mędrach w litewskim języku „Historia septymii Mokiłtoju iz Lankiszko ant Le-tawiszko karbos per Augustyna Zeyta, zakonika Piardeta,“ c. 50, teraz tylko c. 25

Jest to dla mych Rodaków najlepsza sposobność nabycia tanio politycznych książek, której to sposobności jeszcze nie mieli i mieć później nie będą. Biblioteki parafialne, mają dobrą sposobność powiększyć tanio swój zapas książek.

OSOBLIWIE

Polscy biznesiści mogą dużo zarobić, zakupując obecnie większą ilość powyższych książek za pół ceny, które po dniu 1 kwietnia, 1885 r. sprzedawane szcownie będą po zwykłej cenie.

Ci najlepiej zrobią, którzy się zaraz do zakupowania zabiorą, aby do oznaczonego czasu niektórych książek nie zabrakło.

Zamiejscowi niech pieniądze przysyłają w listach rejestrowanych, przez Money Order, Postal Notes i Express.

W. Dyniewicz,

592 NOBLE STREET, CHICAGO ILL.

CHICAGO.

Strasne nieszczęście wydarzyło się w przeszły czwartek w naszym grodzie. Około godziny 3 po południu weszło 11 robotników kontraktora P. Ryan, który się zatrudnia czyszczeniem kanałów odchodowych miasta, przez dziurę znajdującą się na rogu Peoria i Kinzie ulic, aby wyciągnąć kanał tam zbudowany w zachodnim kierunku. Około 5 godzin wyczyścili już około 200 stóp, gdy robotnik Curran poczuł powiew powietrza, po którym nastąpił tak odurzający zaduch szkodliwego gazu, że Curran, obawiający się nieszczęścia zakrzyknął głośno i poczęł uciekać w kierunku dziury, przez którą robotnicy do kanału się spuścili. Dozorca McNamara uścisławszy jego krzyk, spuścił drabinę do kanału i sam zszedł, aby się przekonać o co chodzi. W chwili gdy gęsieli na dół przybiegli Curran, leżący obaj odurzonymi upadli. W tej chwili nadeszło dwóch robotników znajdujących się w pobliżu innej dziury i wyciągnęli ich nieprzytomnych za pomocą prozów do góry, gdzie wnet przytomność odzyskali. Tymczasem usłyszano wyrażenia innych w kanale się znajdujących robotników. Wydobyli ich wprawdzie po 2 godzinie pracy, lecz z nich już nie było i wprawdzie: nie-żonaty, 36 letni Józef Gill, mieszkający pod No. 198 Townsend ulicy, 45 letni Daniel Curtis, żonaty, mieszkający na rogu North Ave. i Paulina ulicy, 38 letni Michał Laski, żonaty, ojciec 7 dzieci mieszkający na rogu Brown i 20 ulicy, 38 letni Mateusz Mason, żonaty, ojciec 5 dzieci, mieszkający na rogu Leavitt i Brown ulic i James Grady, żonaty lat 45, żonaty, mieszkający pod No. 198 Townsend ulicy.

Przy fabrykacji i sprzedaży sprzętów domowych pracuje 9000 osób, powiększając Niemcy i Skandynawie, którzy dziennie od \$1.25 do \$2.00 zarabiają.

Około 12,000 osób jest zatrudnionych w hotelach, restauracjach i saloonach; i część należy do pociągów. W większych hotelach i restauracjach zatrudnieni wygrają się zadolnieni połową płacy, jaką ludzie rasy kaukazyjskiej żądają.

W pralniach pracuje 3000 osób, włącznie 500 Chicagończyk. Praczą zarabia \$1.00, prasowniczka \$1.25 dziennie.

Przy wyrobach i sprzedaży sprzętów domowych pracuje 3800 ludzi z których zatrudnieni po fabrykach pracują od sztuki i zarabiają od \$1.25 do \$3.00 dziennie.

W piekarniach pracuje 800 osób; zarobek wynosi od \$1.00 do \$3.00 dziennie. W mniejszych piekarniach pracują robotnicy do 16 godzin dziennie i inspektor fabryk podał do ludzi prawodawcy wniosek, aby czas pracy dziennej zmniejszył na 10 godzin. (W California) pracuje się w piekarniach tylko 10 godzin dziennie.)

Cukiernicy zatrudniają 1,000 męczyzn i 500 niewiast. Mężczyźni dostają od \$2.00 do \$3.00, niewiasty od 50 c. do \$1.00 dziennie.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego wniosku nie pomoże nic. Bayard rozbierał następnie cały wniosek, udowadniając, że przeprowadzenie jego jest niemożliwe.

Sherman bronił wniosku, dowodząc, że nie jest skierowany przeciw ludzkom wolnym, lecz przeciw nieludom kontraktorskim. Następnie posiedzenie zostało odroczone.

W Kongresie przeszło prawo, aby sprzedać rezerwy Sae i Fox Indianów w Nebraska i Kansas obejmujących 804 akrów roli. Akier są warte: konie \$73.70, mule \$82.38, krowy \$29.70, inne bydło \$33.02, owce \$2.1, świnie \$5.02.

W Senacie Stanów Zjednoczonych zrobiono wniosek, aby podzielić ter. Dakota i zrobić z południowej części stan.

W Kongresie przeszło prawo, aby sprzedać rezerwy Sae i Fox Indianów w Nebraska i Kansas obejmujących 804 akrów roli. Akier są warte: konie \$73.70, mule \$82.38, krowy \$29.70, inne bydło \$33.02, owce \$2.1, świnie \$5.02.

W Senacie Stanów Zjednoczonych zrobiono wniosek, aby podzielić ter. Dakota i zrobić z południowej części stan.

W Kongresie przeszło prawo, aby sprzedać rezerwy Sae i Fox Indianów w Nebraska i Kansas obejmujących 804 akrów roli. Akier są warte: konie \$73.70, mule \$82.38, krowy \$29.70, inne bydło \$33.02, owce \$2.1, świnie \$5.02.

W Senacie Stanów Zjednoczonych zrobiono wniosek, aby podzielić ter. Dakota i zrobić z południowej części stan.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego wniosku nie pomoże nic. Bayard rozbierał następnie cały wniosek, udowadniając, że przeprowadzenie jego jest niemożliwe.

Sherman bronił wniosku, dowodząc, że nie jest skierowany przeciw ludzkom wolnym, lecz przeciw nieludom kontraktorskim. Następnie posiedzenie zostało odroczone.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego wniosku nie pomoże nic. Bayard rozbierał następnie cały wniosek, udowadniając, że przeprowadzenie jego jest niemożliwe.

Sherman bronił wniosku, dowodząc, że nie jest skierowany przeciw ludzkom wolnym, lecz przeciw nieludom kontraktorskim. Następnie posiedzenie zostało odroczone.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego wniosku nie pomoże nic. Bayard rozbierał następnie cały wniosek, udowadniając, że przeprowadzenie jego jest niemożliwe.

Sherman bronił wniosku, dowodząc, że nie jest skierowany przeciw ludzkom wolnym, lecz przeciw nieludom kontraktorskim. Następnie posiedzenie zostało odroczone.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego wniosku nie pomoże nic. Bayard rozbierał następnie cały wniosek, udowadniając, że przeprowadzenie jego jest niemożliwe.

Sherman bronił wniosku, dowodząc, że nie jest skierowany przeciw ludzkom wolnym, lecz przeciw nieludom kontraktorskim. Następnie posiedzenie zostało odroczone.

W piwowniach, destylacjach i handlach hurtowych winem i wódką jest 1500 osób zatrudnionych; pomocnicy w browarniach i destylacjach zarabiają w przecięciu \$1.50 tylko dziennie.

Mamy około 600 golarzy, w których pracuje 1850 balwierzy, których zarobek wynosi od \$9.00 do \$18.00 tygodniowo.

Kowale zatrudniają około 1,000 męczyzn zarabiających od \$2.50 do \$3.00 dziennie.

W introligatorniach pracuje 1000 osób, trzecia ich część składa się z niewiast i dziewczyn, które zarabiają od \$1.00 do \$1.25, męczyźni od \$2.00 do \$3.00 dziennie.

Szwasterni trudni się 4000 osób, zarabiających od \$1.25 do \$2.00 dziennie; niewiasty zarabiają w tym przemyśle od 50 c. do \$1.50.

W lejarznich pracuje 46 osób, dostających od \$2.00 do \$2.50 dziennie.

Przy fabrykacji wódek i powozów pracuje 2000 robotników, płaca dzienna wynosi od \$1.25 do \$2.50.

Przy cygarach i tabaku jest 4,500 osób zatrudnionych, zarabiających od \$1.00 do \$1.50 dziennie.

Przy drzewie węglu krajają się 1,200 ludzi, zarabiających od \$1.50 do \$5.00 dziennie, w handlach krajajemych 5,000, płaca \$1.50 do \$3.00, w aptekach 1,800, płaca \$1.25 do \$3.00 dziennie. Majdłowi i ludzi trudniących się wyładowaniem okrętów mamy 2,500, którzy od \$2.00 do \$3.00 zarabiają; wóźni lub posiedzieli wózów ekspresowych znajdują się 5500 w Chicago, którzy zarabiają od \$1.50 do \$3.00 dziennie. W gazowniach pracuje 1000 ludzi, pobierających \$1.25 do \$2.50; w groserniach hurtowych 1,800 zarabiających \$2.00 — \$3.00; w siodlarniach 1,000, dostających \$1.00 do \$2.00; w walcowniach — zarabiających \$1.25 — \$2.50 dziennie. Zegarmistrz i robotnicy w zegarach i sebrach, których jest 1000 zarabiają \$1.50 — \$3.50 dziennie.

W składach drzewa pracuje 5500 dostających od \$1.25 do \$1.75, w handlach miga, 2100, pobierających od \$2.00 do \$2.25, w handlach mleka 1,700, zarabiających \$1.25 do \$2.00, w składach strojów 2000 c. 00, których zarabiają od \$1.00 do \$2.00 dziennie.

W drukarniach gazet i książek pracuje około 3000 ludzi, płaca jest różna. Malarzy mamy 3000 zarabiających od \$1.50 do \$3.00, fot. grafików i malarzy portretów 1,000 dostających \$2.50 do \$5.00 dziennie; ramki do obrazów i obrazków wyrabia 1,300, którzy zarabiają od \$1.25 do \$2.00; w heblarniach pracuje 2,200 pobierających od \$2.00 do \$2.50; kładełmian rur trudni się 1700 ludzi, którzy zarabiają od \$2.00 do \$1.00 dziennie. Szmaty, żelastwo i t. d. zbiera 1000 osób, zarabiają od 50 c. do \$1.50 c. 00, którzy są gorzej od niewolnictwa afrykańskiego.

Bayard odrzekł, że nie widzi związku pomiędzy oświadczeniami Ingalls'a i wnioskami. Oświadczenia jego kierują się przeciwko dągnięciu anarchizmowi. Przez podobne środki nie możemy zapobiedz dągnięciu anarchizmowi, lecz przez zastrzeżenie praw karowych. Przeciw zbrodniom dynamiczary przytoczonego

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Redaktorowi pisma anons-

W No. 9 pisma anonsowego z dnia 10 luto-
go, znalazł się pod tytułem: „Anonsowa”,
pismo, które ma być pismem anonsowa-
jącym, a nie pismem anonsującym. W ten
sposób, jakkolwiek pismo anonsowa-
jące, nie może być pismem anonsującym,
także i pismo anonsujące, nie może być
pismem anonsowa-jącym. W ten sposób,
pismo anonsowa-jące, nie może być
pismem anonsującym, także i pismo
anonsujące, nie może być pismem
anonsowa-jącym.

Jadwiga

(Dla Gazety Polskiej).

Dr. Paweł Gawrzyński.

(Ciąg dalszy.)

ROZDZIAŁ IV.

Następstwa krwawego tego upadku

były różne. Opisyjemy je tutaj w

krótkości.

Książę Sergiusz przybył tego wie-

czora w szalonym rozdrażnieniu

myśla o zamku. Hrabia spotkał

go przypadkowo, zapytał uprzejmie

o zdrowie i poprosił, aby się pokre-

pił w tutejszą daladę, gdyż zdaje się

być cierpiącym. Lecz książę okła-

zał się bardzo obojętym na zaprosze-

nie hrabiego. Zauważywszy, że po-

przedstawienie nie potrzebne, opo-

wiadał, jak szybko tylko mógł, że

właśnie odebrał wiadomość, że ro-

dzina jego przybyła do sąsiedniej

stolicy i poprosił hrabiego,

aby mu pozwolił użyć akwiparu

aby podążyć na ich spotkanie. Hra-

bia uradowany tą niespodzianką,

zgodził się natychmiast na jego ża-

danie i książę udał się tylko je-

zszego do swego pokoju, aby, jak

mu mówił, uporządkować okoliczno-

ści. Skorzystał jednakowoż z tej

chwili, aby zapakować najkosztow-

niejsze swe przedmioty, poczem

kazał zanieść służącemu ciężki ku-

fer do powozu. Hrabia spotkał się

z nim jeszcze w przysiołku i oia-

rował mu swe towarzyszo, że ko-

szulę Sergiusza grzecznie pozdró-

żował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

księcia, że przybył, nie spodziewał

się, że książę jeszcze raz się prze-

każował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

księcia, że przybył, nie spodziewał

się, że książę jeszcze raz się prze-

każował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

księcia, że przybył, nie spodziewał

się, że książę jeszcze raz się prze-

każował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

księcia, że przybył, nie spodziewał

się, że książę jeszcze raz się prze-

każował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

księcia, że przybył, nie spodziewał

się, że książę jeszcze raz się prze-

każował, rozkazał stanąć mu wyje-

żdżając przed nim, i opuścić zamek

hrabiowski — na zawsze.

Dziwnie oczekiwał hrabia, który

jak najobserwacyjniej czynił przy-

gotowania dla przyjazdu dostojnych

gości, jego powrotu. Spodziewając

się jednakże, podług opowiadania

Ostatnie wiadomości.

Paryż, 16 lutego. — Przy po-

grzebie pisarza francuskiego,

Juliusza Valles, napadli socya-

liści niemieccy, którzy nie daleko

od trumny, stojącej na kamieniu,

wzbudzili się wskutek tego i

wionęły głosy: Prez. z Niem-

cami! Niemcy atoli nieśli cho-

ragiew swojej daladę. Następnie

Francuzi podjęli rzucać kamie-

niami i nastąpiła ogólna bójka.

Londyn, 16 lutego. — W pro-

chowni w Gibraltarze wyda-

rzył się dziś wybuch prochu.

17 ludzi utraciło życie.

Londyn, 16 lutego. — Belgijscy

parowiec „Westerland”, płynący

z Antwerp do Nowego

Yorku zderzył się z okrętem

„Holmhuur”. Z osady osta-

tniego utopiło się 4 ludzi.

Londyn, 16 lutego. — Wiado-

mość, że Rosya zakupiła 2000

armat Krupp'a wywarła tutaj

ogromne wrażenie. Nadeszła

zarazem wiadomość, że Rosya

ogłosiła Sebastopol za port

wolny.

Panama, 16 lutego. — Cały

kraj buntuje się. Tymczasem

wojska rządowe pobili pow-
stańców. Powstańcy zajęli

miasto Ocaña, zostali jednak

kończąc pobici przez pułkowni-
ka Antoniego Carreno.

Petersburg, 16 lutego. — Poli-

cya otrzymała wiadomość, że

Degajew, mordca pułkowni-
ka Sudejnika, znajduje się w

Rosyi.

Londyn, 16 lutego. — W Ye-

men podnieśli Arabowie bunt

przeciw Turkom i wycoła-
li się całą osadę. Posłannicy

„fałszywego proroka” są przy-
czyną buntu.

W tymczasem nadeszła nowo i ro-

dzina Jadwigi poczyniła niecierpli-
wie. Wyślali konyh pociągów naprzeciwko

oczekiwaniemu gościom: postawili

wrócili się nie spotkawszy nikogo.

Gdy już minęła północ, a słońce

już rzeźbiło się w niebo, Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

już przybył do pałacu. Jadwiga

nie wytrzymała i wyszła z pałacu

na oświeżenie. Właśnie w tym

czasie, gdy Jadwiga już zara-

zała się do powozu, nadeszła

wiadomość, że książę Sergiusz

Ostatnie wiadomości.

Paryż, 16 lutego. — Przy po-

grzebie pisarza francuskiego,

Juliusza Valles, napadli socya-

liści niemieccy, którzy nie daleko

od trumny, stojącej na kamieniu,

wzbudzili się wskutek tego i

wionęły głosy: Prez. z Niem-

cami! Niemcy atoli nieśli cho-

ragiew swojej daladę. Następnie

Francuzi podjęli rzucać kamie-

niami i nastąpiła ogólna bójka.

Londyn, 16 lutego. — W pro-

chowni w Gibraltarze wyda-

rzył się dziś wybuch prochu.